

Retoryka i pieniądze

Rhetoric and Money

6 (3) 2019 EDITOR: AGNIESZKA KAMPKA

AGNIESZKA SZUREK

UNIwersytet Warszawski, Instytut Polonistyki Stosowanej

agnieszka.szurek@uw.edu.pl

Odra w Pruszkowie i w fantazjach użytkowników lokalnych grup w mediach społecznościowych. Analiza metodą motywu fantazjowania

Measles in Pruszków and in the fantasies of social media group users. A fantasy theme analysis

Abstract

The aim of this paper is to present the results of a fantasy-theme analysis, a method of rhetorical criticism designed to examine stories developed in interactions and shared among the members of a “rhetorical community.” The object of the analysis are discussions on the topic of a “measles epidemic” in Mazovia region in Poland in November 2018. The material was mainly taken from social media groups addressed to local audiences. Fantasy themes in local discourse are identified, which leads to the reconstruction of prominent fantasy types and rhetorical visions (such as “only narrow-minded bigots do not vaccinate children,” “vaccination does not protect you against illness, everything is a lottery” or “measles is a normal childhood illness”). The themes that are popular in local discourse are subsequently compared to the ones present on the national and global level of debate, with conclusions touching on their persuasive force.

Celem artykułu jest zaprezentowanie w praktyce jednej z metod krytyki retorycznej: metody motywu fantazjowania. Została ona zaprojektowana przede wszystkim z myślą o analizowaniu narracji tworzonych grupowo (w obrębie „wspólnot retorycznych”), w toku interakcji społecznych. Przedmiotem analizy są budowane w mediach społecznościowych narracje o „epidemii odry” na Mazowszu w listopadzie 2018 roku. Materiał zaczerpnięto głównie z grup w mediach społecznościowych, których twórcami i adresatami są mieszkańcy Pruszkowa, Grodziska, Brwinowa i okolicznych miejscowości. W narracjach tych wyodrębniono „motywy fantazjowania” i postarano się zrekonstruować różne „retoryczne wizje” (na przykład „tylko ciemnogród nie szczepi dzieci”, „szczepionka nie chroni przed zachorowaniem”, „odrę najlepiej jest po prostu przechorować”). Motywy i retoryczne wizje z dyskursu lokalnego porównano następnie z dyskursem na poziomie narodowym i globalnym. Wnioski dotyczą perswazyjnej skuteczności retorycznych wizji.

Key words

fantasy theme, rhetorical criticism, Ernest Bormann, measles, Pruszków
motyw fantazjowania, krytyka retoryczna, Ernest Bormann, odra, Pruszków

License

This work is licensed under a Creative Commons Attribution 4.0 international (CC BY 4.0). The content of the license is available at <http://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>

Received: 17 June 2019 | Accepted: 20 September 2019

DOI: <https://doi.org/10.29107/tr2019.3.1>

AGNIESZKA SZUREK

UNIwersytet Warszawski, Instytut Polonistyki Stosowanej

agnieszka.szurek@uw.edu.pl

Odra w Pruszkowie i w fantazjach użytkowników lokalnych grup w mediach społecznościowych. Analiza metodą motywu fantazjowania

W 1972 roku Ernest Bormann opublikował artykuł, w którym przedstawił zarysy nowej metody krytyki retorycznej – „fantasy-theme” (fantazja–motyw; motyw fantazjowania). Do koncepcji tej powracał również w kolejnych publikacjach, zwłaszcza w ogłoszonym po dziesięciu latach artykule (Bormann 1982b) uwzględniającym praktyczne doświadczenia i głosy krytyków. Zaproponowana metoda miała być użyteczna zwłaszcza w badaniu komunikacji w małych grupach – na przykład wśród pracowników korporacji czy lokalnych aktywistów. Zarówno Bormann jak i inni badacze stosowali ją jednak również do analizy wystąpień polityków, wydarzeń medialnych i artykułów prasowych. Ostatnio metoda motywu fantazjowania jest wykorzystywana w badaniach nad mediami społecznościowymi (por. np. Duffy, Page i Young 2012, Newly i Perrault 2017, Newly i Perrault 2018).

Mimo że Bormann nie przedstawił w swoim pierwszym artykule dokładnych procedur badawczych, opublikowane w kolejnych latach praktyczne studia przypadków pozwoliły uzupełnić luki w wywodzie teoretycznym (Williams 1987, 16). Współczesne kompendia i podręczniki krytyki retorycznej (por. np. Foss 2009, 101–136; St. Antoine, Matthew i Althause 2016, 186–207; Nelson 2018, 549–552) przedstawiają metodę motywu fantazjowania jako jedno z uniwersalnych narzędzi, które sprawdzi się zarówno przy analizie tekstów krótkich (np. piosenka, reklama), jak obszernych i wielogłosowych (np. debaty, dyskusje). Procedury analizy wypracowane przez kontynuatorów myśli Bormanna mogą być zatem praktyczną propozycją dla studenckich projektów badawczych i pomocą przy pisaniu prac dyplomowych.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie metody motywu fantazjowania, jej podstawowych pojęć i procedur oraz prezentacja jej zastosowania na przykładzie analizy opowieści o „epidemii” odry w miejscowościach podwarszawskich w listopadzie 2018 roku.

Materiał i kryteria doboru

Różne metody krytyki retorycznej, w tym metoda motywu fantazjowania, są narzędziami wielokrotnie już sprawdzonymi w analizie przekazów w mediach społecznościowych. Zazwyczaj jednak uwaga badaczy koncentruje się na przekazie „jednokierunkowym” – opisie technik kreowania wizerunku polityka, partii, ruchu społecznego, marki lub instytucji. Na dyskurs „antyszczepionkowy”, a zwłaszcza na „epidemię” odry z 2018 roku, patrzy w ten sposób na przykład Marcin Napiórkowski (2018), analizując argumentację przeciwników szczepień, a przede wszystkim wskazując na stosowane przez nich techniki manipulacji. Poniższa analiza, zgodnie z założeniami Bormanna, koncentruje się natomiast nie na strategiach przyjmowanych przez określonego nadawcę – niezależnie od tego, czy będzie nim jeden autor, organizacja czy nieformalna struktura – a na interakcjach między użytkownikami.

Materiał do analizy został zaczerpnięty z grup na Facebooku, zrzeszających mieszkańców podwarszawskich miejscowości (Piastowa, Pruszkowa, Nadarzyna, Podkowy Leśnej, Brwinowa i Grodziska Mazowieckiego). Jedną z nich (grupa Podkowy Leśnej) to grupa zamknięta; pozostałe grupy są otwarte. Liczba ich członków to od 1,1 tysiąca („Nasz Pruszków”) do ponad 30 000 („Grodzisk Mazowiecki”). Przedmiotem analizy były wpisy zamieszczane od 01.11.2018 do 14.11.2018; jako pomocnicze narzędzie wykorzystano wyszukiwanie po hasłach „odra”, „szczepienia” i „NOP”, ale uwzględniono również wpisy, które nie ukazały się w wynikach wyszukiwania. Temat odry w miejscowościach podwarszawskich był poruszany także w innych lokalnych mediach: na stronach internetowych (przede wszystkim oficjalnych stronach urzędów miast i gmin), w gazetach internetowych, na Twitterze („Pruszków Info” w dniach 1–7 listopada zamieszczał dziennie co najmniej jeden post dotyczący odry). Media te nie były jednak miejscem interakcji: na przykład konto „Pruszków Info” na Twitterze jest obserwowane przez zaledwie 577 użytkowników (dane na 18.11.2018) i ma 6 polubień. 17 tweetów dotyczących odry, zamieszczonych w dniach 1–14 listopada 2018 doczekało się łącznie czterech reakcji: trzech polubień i jednego retweetu. Podobnie dotyczący szczepień post na oficjalnej facebookowej stronie gminy Nadarzyn (Gmina Nadarzyn 2018) nie doczekał się żadnych komentarzy i tylko siedmiu reakcji, podczas gdy zamieszczane w tym samym okresie posty w grupach mieszkańców Nadarzyna miały po kilkadziesiąt reakcji.

Do analizy wybrano zatem przede wszystkim te grupy, w których pod postami dotyczącymi szczepień dochodziło do licznych interakcji. O ile można było stwierdzić, grupy te, jako poruszające tematykę ściśle lokalną, w małym stopniu są dotknięte problemami fałszywych kont lub wpisów zamieszczanych przez

boty¹; również trolling występuje tam w mniejszym zakresie niż w grupach o zasięgu ogólnopolskim. Aktywność użytkowników ogranicza się najczęściej do jednej grupy, ewentualnie do grup dotyczących tej samej miejscowości – nawet bardzo aktywny użytkownik lub użytkowniczka agitująca w danej grupie na przykład za zniesieniem obowiązku szczepień nie będzie się na ogół udzielać w grupie dotyczącej sąsiedniej miejscowości.

Metoda zaproponowana przez Bormanna miała pomóc w znalezieniu odpowiedzi na pytania, które dotyczyły przede wszystkim tego, w jaki sposób temat odry był „dramatyzowany” przez grupy użytkowników. Które argumenty z dyskursu ogólnopolskiego były powielane i przyswajane, a które pomijano? Już pierwsze spojrzenie pozwoliło dostrzec na przykład, że w lokalnym dyskursie „antyszczepionkowym” nie pojawia się w zasadzie kwestia „etycznej alternatywy szczepionki MMR produkowanej w oparciu o ludzkie linie komórkowe z aborcji” – punkt obecny zarówno w „Oświadczeniu w sprawie odry w Pruszkowie” (opublikowanym 2.11.2018 na stronie internetowej Stop NOP), jak również w wielu innych źródłach, z których argumenty i materiały były chętnie kopiowane. Ten argument zatem najwyraźniej „nie przyjął się” w lokalnym dyskursie.

Chociaż przeprowadzona analiza była przede wszystkim analizą jakościową, miała ona również – jak zresztą zakłada metoda Bormanna – aspekt ilościowy: badane były przede wszystkim te treści, które powtarzały się najczęściej oraz wpisy najliczniej komentowane. Aby zaszyły mechanizmy opisywane w metodzie fantastycznego motywu (przede wszystkim „reakcja łańcuchowa” i symboliczna konwergencja), musi bowiem dojść do współpracy, a przynajmniej do trwających przez pewien czas interakcji uczestników dyskursu – konieczna jest więc trwająca pewien czas wymiana komentarzy i/lub reakcji. Należy wspomnieć, że krytycy teorii Bormanna wskazywali na niejasność tych kryteriów (na przykład: czym różni się „interakcja” od zwykłego powielania czy powtarzania, por. Williams 1987, 14).

W dyskursie o mediach społecznościowych (lub nawet szerzej: cyfrowych) często jest przywoływana „Burke’owska metafora salonu”:

Wyobraź sobie, że wchodzisz do salonu. Jesteś spóźniony. Inni goście przyszedli przed tobą i są już pogrążeni w ożywionej dyskusji – zbyt ożywionej, aby mieli ją przerywać i wyjaśniać ci, o co chodzi. Tak naprawdę dyskusja zaczęła się o wiele wcześniej, zanim ktokolwiek przybył na to spotkanie, tak więc nikt z obecnych i tak nie mógłby zreferować wszystkich dotychczasowych etapów sporu. Przysłuchujesz się przez chwilę, aż w końcu wydaje ci się, że wychwyciłeś zasadniczą oś dyskusji, wtrącasz więc swoje trzy grosze. Ktoś ci odpowiada, ty odpowiadasz jemu, ktoś inny pośpiesza ze wsparciem, ktoś inny przychodzi w sukurs twojemu przeciwnikowi i zależnie od tego, jakim okazuje się sojusznikiem, budzi jego zadowolenie lub zażenowanie. Dyskusja trwa i trwa. Robi się późno, musisz opuścić spotkanie. Odchodzisz więc, a dyskusja toczy się dalej (Burke 1941, 110, tłum. AS).

1. Użytkownicy są też świadomi tych zagrożeń, por. komentarz użytkownika „Marta Bobeszko-Kacperska” z dnia 02.11.18 pod postem użytkownika „Dorota Szadkowska” z dnia 01.11.18. „Nadarzyn – forum mieszkańców”.

Opis ten odnoszono do zachowań użytkowników mediów społecznościowych, zwłaszcza grup dyskusyjnych (por. MacDonald i Walsh 2014). Być może należałoby w nim jednak wprowadzić pewną modyfikację: uczestnicy dyskusji w facebookowych grupach często nie „przysłuchują się chwilę”, aby zorientować się w temacie – wklejają po prostu swoją opinię, odnosząc się tylko do ostatniego komentarza albo do nagłówka postu. Dyskusje nie rozwijają się w sposób linearny; w zasadzie trudno w ogóle powiedzieć, że się „rozwijają”: tworzą sieć niekiedy bardzo chaotycznych interakcji, wśród których można jednak czasami zaobserwować pewne powracające motywy. Metoda zaproponowana przez Bormanna była pomyślana jako narzędzie do badania tego typu sytuacji komunikacyjnych – można więc sprawdzić, czy okaże się skuteczna w przypadku lokalnego dyskursu w mediach społecznościowych.

Fantazja

Wyraz „fantazja” w nazwie metody może sugerować jej związek z kierunkami psychoanalitycznymi albo też nasuwać myśl, że obiektem jej badań są – by użyć terminologii Marii Janion – fantazmatyczne światy wewnętrzne (Janion 1991, 9)². Dla Bormanna jednak „fantazja” (*fantasy*) oznacza tworzenie pewnego typu opowieści – przekazywanych w obrębie grupy i głęboko przez nią zinternalizowanych (Nelson 2018, 549). Opowieść taka porządkuje i wyjaśnia rzeczywistość, pozwala budować zarówno spójną wizję przeszłości, jak plany na przyszłość. Punktem wyjścia jest fakt, zdarzenie, a narastająca wokół niego opowieść stanowi jego interpretację, czy też, jak chce Bormann (1972, 396–397), „dramatyzację”.

Kiedy media podały wiadomość o pierwszych przypadkach odry w Pruszkowie, początkowo informowano, że choroba dotknęła tylko osoby nieszczepione. Wieczorem 2 listopada Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Warszawie wydała komunikat, że wśród chorych znajdują się także osoby po szczepieniach (WSSE 2018); 3 listopada telewizja TVN przedstawiła wywiad z matką chorych dzieci (TVN 2018), która twierdziła, że na przykładzie jej rodziny widać skuteczność szczepień: zaszczepieni członkowie rodziny przechodzili chorobę bardzo lekko lub wcale, niezaszczepieni mieli wysoką gorączkę i inne uciążliwe objawy. Na te dwa źródła często powoływali się uczestnicy dyskusji w mediach społecznościowych – był to dla nich punkt wyjścia do rozpoczęcia procesu „dramatyzacji” i tworzenia wielu różnych retorycznych wizji.

W jednej z tych wizji wystąpienie choroby przedstawiano jako skutek szczepień: wirus miał zostać „przyniesiony” do rodziny przez osoby, które niedawno

2. Można jednak dostrzec podobieństwa między propozycją Marii Janion a koncepcją Bormanna, zwłaszcza jeśli chodzi o traktowanie fantazmatów jako pewnego rodzaju motywów literackich i wskazywanie na ich związek z kulturą popularną.

zostały zaszczepione (por. grupa „Piastów – forum mieszkańców”, dyskusja pod postem użytkownika „Iwona Zdunska” z 01.11.18; „Pruszków – forum mieszkańców gminy”, dyskusja pod postem użytkownika „Grzegorz Hrycek” z 02.11.2018 oraz grupa „Grodzisk Mazowiecki”, dyskusja pod postem użytkownika „Andrzej Fabisiewicz” z 05.11.2018). Szczepienia zaczęto przedstawiać jako źródło epidemii, a nie sposób jej zwalczania. To, czy ktoś zachoruje, czy nie, uznawano za wynik „rosyjskiej ruletki”, ślepego trafu. Wielu uczestników dyskusji było zdania, że nie ma żadnej możliwości ochrony przed chorobą – można liczyć tylko na „szczęście” albo „wrodzoną odporność”. Stopniowo zatem, w toku interakcji, została zarysowana scena opowieści: jest to świat, w którym o wszystkim decyduje przypadek, a człowiek jest bezsilny wobec losu lub natury. W miarę rozwoju pojawili się źli bohaterowie: to ci, którzy łudzą ludzi niepotrzebną nadzieją, wmawiając im, że szczepienia stanowią ochronę. Zaczęli występować także bohaterowie dobrzy, którzy przejrzeni fałszywe pozory i ostrzegają innych przed niebezpieczeństwem szczepień. Ukształtowały się typowe fabuły, powielane w kolejnych wpisach: dziecko kuzynki znajomego bardzo ciężko zachorowało po szczepieniu, podczas gdy reszta nieszczepionych dzieci była zdrowa; w rodzinie, w której zaszczepiono dziecko, zachorowało dziesięć osób, łącznie z babcią i dziadkiem...

Taka opowieść, czyli „motyw fantazjowania” (*fantasy theme*), rozrasta się stopniowo, w wyniku interakcji w grupie. Uczestnicy procesu komunikacji starają się dramatyzować fakty w taki sposób, który w ich retorycznej wspólnotce okaże się skuteczny (Shields i Preston 1985, 103). Motyw fantazjowania funkcjonuje bowiem tylko w obrębie pewnej grupy – retorycznej wspólnoty. Dla osób spoza niej będzie albo niezrozumiały, albo o wiele mniej skuteczny – podobnie jak ma to miejsce w przypadku dowcipu opowiadanego wyłącznie w pewnej rodzinie czy wyłącznie wśród pracowników pewnej firmy. Obecność takich żartów i aluzji funkcjonujących w wewnętrznym obiegu jest zresztą jednym z sygnałów, że możemy mieć do czynienia z wykształcaniem się motywu fantazjowania (Bormann, Kroll, Watters i McFarland 1984, 289). Po wybuchu „epidemii” w Pruszkowie można było usłyszeć (oraz znaleźć w mediach społecznościowych) następujący dowcip: „Przychodzi matka z dzieckiem do lekarza. »Czy dziecko przechodziło odrę?« – pyta lekarz. »Gdzie tam, panie doktorze, my znad Utraty«”. Żart ten będzie zrozumiały dla mieszkańców innych regionów Polski, ale nie będzie dla nich równie zabawny.

Od motywu fantazjowania do retorycznej wizji – „reakcja łańcuchowa”

Aby opowieść mogła zostać uznana za „motyw fantazjowania”, musi zatem spełnić pewien warunek: być chętnie powielana i rozwijana przez członków

retorycznej wspólnoty (Bormann określa to mianem *chaining* – „reakcji łańcuchowej”; 1972, 397). Niektóre opowieści stworzone w obrębie grupy nie okażą się skuteczne i szybko wypadną z obiegu. Inne, chętnie powtarzane i przekazywane, mogą zataczać coraz szersze kręgi i z repertuaru jednej wąskiej grupy przemieścić się do sfery publicznej. W takich historiach przekazywane są oceny i postawy: jeśli grupa przyjmuje daną opowieść, przyjmuje też przekazywane przez nią wartości (Bormann 1972, 398; Shields i Preston 1985, 103). Bormann podaje w swoim artykule następujący przykład: na spotkaniu pewnej małej grupy ktoś opowiada anegdotę o polityku, który w pewnej sytuacji zachował się niestosownie i śmiesznie. Jeśli inni członkowie grupy podchwycą to i zaczną opowiadać historie o kolejnych incydentach, w których ten sam polityk również się ośmieszył, powstanie motyw fantazjowania, który może zyskiwać popularność w coraz szerszych grupach odbiorców. Polityk stanie się postacią komiczną, bohaterem setek podobnych historii (Bormann 1972, 398). W dyskusji o odrze w Pruszkowie pojawiła się wypowiedź dobrze ilustrująca ten mechanizm. W jednej z grup użytkownik zamieścił mem przedstawiający posła Marka Suskiego z zamyślonym wyrazem twarzy; zdjęciu towarzyszył napis: „Jakim cudem Odra która płynie przez Wrocław pojawia się w Pruszkowie?” [pisownia oryginalna]³. Marek Suski był już przedtem bohaterem wielu podobnych dowcipów, widać więc tu rozprzestrzenianie się pewnego istniejącego już wcześniej motywu fantastycznego i wykorzystanie go w nowej sytuacji. Motyw ten ma, jak wskazywał Bormann, wyraźne funkcje perswazyjne: przekazuje pewne oceny, sądy, opinie polityczne, a nawet światopogląd.

Motywy fantazjowania funkcjonujące w danej wspólnocie mogą łączyć się ze sobą i wzajemnie wzmacniać – w ten sposób powstaje „retoryczna wizja”, zawierająca zarys sceny, dobrych i złych bohaterów i gotowe schematy fabuł (Bormann 1972, 398–399). „Retoryczne transakcje” sprawiają, że członkowie grupy w swoje indywidualne, subiektywne światy symboli włączają wspólne znaczenia, cele i wartości (Bormann 1972, 400). We wspólnocie mieszkańców Grodziska z pewnością obecna jest wizja przedstawiająca miasto jako nowoczesne, prężnie rozwijające się i dobrze zorganizowane. W dyskusji na temat odry taki obraz wyłaniał się też z wypowiedzi niektórych uczestników: Grodzisk to miasto, w którym nie ma „antyszczepów”; jeżeli ktoś sprzeciwia się szczepieniom, najwyraźniej nie pasuje do lokalnej społeczności. Argumentacja w artykule zamieszczonym w lokalnej gazecie internetowej, przywołującym apel dyrektora Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, również opierała się w dużym stopniu na zaliczeniu Grodziska do „społeczeństw rozwiniętych i świadomych”, dla których korzyści wynikające ze szczepień są oczywiste (Fabisiewicz 2018). Wirus został „przywleczony” przez

3. „Pruszków – forum mieszkańców gminy”, post użytkownika „Sławomir Bukowski” z dnia 05.11.2018. Bardzo podobny mem pojawiał się również z postacią Ryszarda Petru.

obcych; chorują – to motyw powtarzający się praktycznie we wszystkich grupach dyskusyjnych – przede wszystkim przyjezdni, zwłaszcza Ukraińcy, ludzie z marginesu społecznego, „ciemnogród”.

Argumentacja przedstawiona w przywoływanym wyżej apelu i towarzyszących mu komentarzach wpisywała się zatem w istniejącą wizję retoryczną: miasta nowoczesnego, bezpiecznego, w którym zagrożenie dotyczy tylko tych, którzy sami sobie na to zasłużyli. Zdaniem Bormanna (1972, 400) jest to recepta na osiągnięcie perswazyjnej skuteczności: zręczny mówca rozpoznaje i wykorzystuje retoryczne wizje rozpowszechnione we wspólnocie odbiorców i dopasowuje do nich przedstawiane treści; dlatego też odbiorca ma wrażenie, że nie namawia się go do rzeczy nowych i niepewnych, ale że słyszy to, co od dawna zna i akceptuje. Mechanizm wpisywania lokalnej opowieści w szerszą, istniejącą wcześniej retoryczną wizję widać także na przykładzie jednego z najbardziej rozprzestrzenionych motywów. Ruchy antyszczepionkowe odwołują się często do teorii „spisku koncernów farmaceutycznych”. W dyskusji o odrze w okolicach Warszawy argument ten przybrał formę „spisku mazowieckiego Sanepidu”, który jakoby miał posiadać zapasy szczepionek o terminie ważności do grudnia 2018 roku. Panika związana z „epidemią” miała zostać celowo wywołana, aby sprzedać te rzekomo zalegające w magazynach szczepionki. Dementowanie i wykazanie nieprawdziwości tych danych nie przyniosło rezultatów; opowieść o „opróżnianiu magazynów ze szczepionek” zyskała ogromną popularność i była powielana praktycznie na każdym lokalnym forum dyskusyjnym. Lokalny motyw fantastyczny wyrósł więc z ugruntowanej we wspólnocie „antyszczepionkowców” retorycznej wizji: słysząc o nieczystej grze mazowieckiego Sanepidu, odbiorca łączył natychmiast tę opowieść z rozpowszechnioną wizją „spisku farmaceutów”.

Charles Williams (1987, 14) zwracał uwagę na kilka trudności, które wiążą się z zastosowaniem teorii Bormanna. Wskazywał między innymi, że o ile Bormann w swoim pierwszym artykule opisywał mechanizm rozpowszechniania się pewnego motywu wśród małej grupy odbiorców, a potem stopniowo wśród coraz szerszego audytorium, o tyle jego późniejsze analizy – na przykład wystąpień polityków – pokazywały rozpowszechnianie się pewnego „idącego z góry” motywu i retorycznej wizji. Mamy więc tu do czynienia z dwoma różnymi mechanizmami: w pierwszym przypadku „oddolną” inicjatywą, zataczającą coraz szersze kręgi, w drugim z komunikatem „odgórnym”, który wywołuje „oddolne” reakcje audytorium. Ponadto, jeśli o zaistnieniu motywu fantazjowania ma świadczyć „reakcja łańcuchowa”, oznaczałoby, że przedmiotem analizy nie może być pojedyncze wystąpienie polityka czy wydarzenie medialne, ale tylko cały zbudowany wokół niego dyskurs. Temu stanowisku przeczy jednak praktyka samego Bormanna, który analizował na przykład relację telewizyjną z inauguracji prezydenckiej Ronalda Reagana i uwolnienia zakładników w Teheranie (Bormann 1982a).

Sonja K. Foss (2009, 101) twierdzi, że obiektem analizy metodą fantazja–motyw może być dowolny artefakt (taki jak reklama, piosenka, książka, film czy przemówienie), jeśli jesteśmy w stanie wykazać, że zawiera on motywy fantazjowania – czyli wykorzystane „opowieści”, o których autor wiedział, że „trafią” do audytorium, dopasują się do jego retorycznych wizji.

„Symbole-sygnały” i rekonstrukcja retorycznych wizji

W jaki sposób można stwierdzić, czy w analizowanym artefakcie rzeczywiście występują motywy fantazjowania? Czy wśród badanej grupy zachodzi „reakcja łańcuchowa”? Jeśli obiektem analizy jest niewielka grupa, której spotkania „twarzą w twarz” możemy obserwować, Bormann w swoim pierwszym artykule podał dosyć jasne wytyczne. Jeśli atmosfera spotkania zmienia się ze spokojnej i sztywnej w żywą i swobodną, jeśli zaobserwujemy, że tempo rozmów wyraźnie wzrasta, uczestnicy stają się podekscytowani, zaczynają przerywać sobie nawzajem, czerwienić się, śmiać – może to świadczyć o tym, że zaczynają wspólnie „dramatyzować” wydarzenia, czyli budować wokół nich opowieść. Na zaistnienie „reakcji łańcuchowej” wskazują zatem sygnały werbalne i niewerbalne (Bormann 1972, 397). Zadaniem badacza jest wtedy stwierdzenie, co wywołało taką reakcję i czy będzie zachodzić ona za każdym razem, kiedy w danej grupie zostanie przywołany „symbol-sygnał” (*symbolic cue*). Opowieść bowiem nie musi być za każdym razem przytaczana w całości. Jest znana wszystkim członkom grupy, często zatem wystarczy tylko fraza, wyraz lub nawet gest, aby przywołać ją w pamięci odbiorców. Pierwotne źródło tego wyrażenia czy hasła mogło zostać zapomniane, ale sama historia jest wciąż żywa i ma silne oddziaływanie perswazyjne.

Jak szukać symboli-sygnałów, jeśli przedmiotem analizy nie jest interakcja bezpośrednia, ale na przykład media społecznościowe, prasa, telewizja? W komunikacji zapośredniczonej cyfrowo można starać się znaleźć odpowiedniki wyróżnionych przez Bormanna cech: może na przykład wzrastać tempo wymiany e-maili, komentowania postów, we wpisach mogą pojawiać się wskaźniki emocji (emoji, gify, kapitaliki). Jeśli chodzi o analizę treści, należy zastanowić się, czy w zgromadzonym materiale widać powtarzające się opowieści, zbudowane według jednego schematu? Czy w różnych opowieściach mamy taki sam lub podobny zestaw dobrych i złych bohaterów? Czy w podobny sposób jest przedstawiane miejsce akcji, scena? Procedury te zostały szczegółowo przedstawione w artykule poświęconym analizie kampanii przed wyborami prezydenckimi w Stanach Zjednoczonych w roku 1980 (Bormann, Kroll, Watters i McFarland 1984). W zgromadzonym korpusie tekstów badacze szukali powtarzalnych elementów – na przykład żartów, gier słownych, porównań – które mogły być aluzjami odsyłającymi do pewnej

„wspólnej wiedzy” odbiorców. Zwrócili na przykład uwagę na pojawiające się obok karykatury Reagana hasło „Win one for the gaffer”. Aby zrozumieć przekaz, odbiorcy musieli wiedzieć, że Reagan w roku 1940 zagrał w filmie postać legendarnego futbolisty, George’a Gippa, który umierając miał prosić, aby jego drużynę motywować do zwycięstwa słowami „Win one for the Gipper”; to powiedzenie Reagan wykorzystał w kampanii prezydenckiej. Gra słów *gipper* – *gaffer* była przywoływana w kolejnych dowcipach; mogło to więc stanowić wskazówkę, że zaszła „reakcja łańcuchowa” i mamy do czynienia z motywem fantazjowania (Bormann, Kroll, Watters i McFarland 1984, 289).

Procesy tworzenia motywów fantazjowania można zaobserwować w lokalnych mediach z miejscowości podwarszawskich. Burmistrz Grodziska Mazowieckiego w jednym z oficjalnych pism zrobił błąd ortograficzny polegający na pomyleniu wyrazów „kąt” i „konto”. Krytyczna wobec lokalnych władz strona w mediach społecznościowych podchwyciła to i niektóre wpisy zaczęła opatrywać nazwą „koncik burmistrza” („Ratujmy Grodzisk Mazowiecki”, 2018). Ponieważ obiektem krytyki były często niejasne i nieuczciwe (zdaniem autora strony) działania finansowe, chętnie wykorzystywano gry słów oparte na podobieństwie brzmienia „kąt” – „konto”. Wyrażenie to pojawia się, niekiedy wielokrotnie, na przykład w postach z 25 czerwca, 3 sierpnia, 19 września, 22 września i 25 września. Widać więc tu powtarzalność, a nawet wzrost częstotliwości jego użycia, co może świadczyć o zaistnieniu „reakcji łańcuchowej”. To, kiedy i w jakim dokumencie burmistrz popełnił błąd ortograficzny, zostało dawno zapomniane. „Koncik burmistrza” jest czytelnym sygnałem, odsyłającym do pewnego motywu fantazjowania. Co więcej, nietrudno dostrzec podobieństwo historii o burmistrzu Grodziska do opowieści o innych politykach, na przykład o Bronisławie Komorowskim i błędzie popełnionym przez niego we wpisie do księgi kondolencyjnej w ambasadzie Japonii – przeciwnicy prezydenta zaczęli go wtedy nazywać „Bronisławem Bulem Komorowskim”. Grupa podobnych motywów fantastycznych tworzy „typ” (*type*): gotowy scenariusz, model fabuły, do którego można tylko podstawiać nowych bohaterów (Bormann, Kroll, Watters i McFarland 1984, 290; Foss 2009, 100).

Opowieści o odrze także wpisywały się w różne istniejące typy: na przykład zwolennicy szczepień chętnie wykorzystywali typ „dziecko jako ofiara bezmyślności rodziców”. W mediach często można przeczytać relacje o rodzicach, którzy przez nieodpowiedzialne zachowania narazili dzieci na poważne niebezpieczeństwo. Wielu uczestników dyskusji wpisywało historie o nieszczepionych dzieciach w ten schemat: przykładem może być udostępniany dowcip rysunkowy, na którym widać chłopca pokrytego czerwonymi kropkami wysypki, badającego go lekarza i stojących obok rodziców. Podpis głosi: „Jeśli połączymy wszystkie kropki, możemy przeczytać: »Moi rodzice to idioci«”. Innym przykładem jest przeniesiony

z mediów anglojęzycznych i często powielany slogan: „Rodzice nie muszą szczepić wszystkich dzieci. Powinni szczepić tylko te, które chcą zachować” (por. np. „Nadarzyn – forum mieszkańców gminy”, dyskusja pod postem z 01.11.2018).

Bormann pisał (1972, 289), że symbolem-sygnalem, który wywoła w pamięci odbiorców odpowiednią retoryczną wizję (*rhetorical vision*), nie musi być slogan czy fraza; może to być również gest czy mina. Sądzę, że w przypadku mediów społecznościowych rolę symbolu-sygnалу może pełnić również obraz.

W grupach dyskusyjnych zrzeszających mieszkańców Pruszkowa i Grodziska niezwykle często udostępniane (najczęściej ze strony stopnop.com.pl) było zdjęcie przedstawiające rozłożone książeczki zdrowia i karty szczepień (por. np. „Pruszków – forum mieszkańców gminy”, post z 04.11.2018). Miał to być dowód, że osoby, które zachorowały, były szczepione, a zatem szczepionka jest nieskuteczna. Ponieważ oficjalne media podawały początkowo, że zachorowały tylko osoby nieszczepione, opowieść ta wpisywała się również w typ „telewizja/prasa kłamie”. Z czasem opowieść rozwinęła się do wspomnianej już wcześniej postaci („po zaszczepieniu dziecka zachorowała cała dziesięcioosobowa rodzina”). Kolejni użytkownicy nie musieli już przywoływać jej w całości – do wywołania dyskusji wystarczyło wklejone zdjęcie opatrzone na przykład podpisem „zachorowali szczepieni”.

Drugim często powielanym obrazem były „kopie” dokumentów poświadczających, że w magazynach mazowieckiego Sanepidu zalegają szczepionki, którym kończy się termin ważności. Tabele te pełniły rolę symbolu-sygnалу przywołującego opowieść o spisku koncernów farmaceutycznych. Tutaj również użytkownicy z czasem nie musieli wyklądać całej teorii spiskowej – wystarczyło, że wkleili zdjęcie, przy którym czasami nawet nie był potrzebny żaden tekst (por. np. „Piastów – forum mieszkańców”, dyskusja pod postem użytkownika „Iwona Zdunska” z 01.01.11 – tutaj w jednym z komentarzy zdjęcie bez podpisu; oraz pod postem użytkownika „Maciek Chudkiewicz” z 02.11.2018; grupa „Pruszków – forum mieszkańców gminy”, posty użytkownika „Małgorzata Bujska” z 04.11.2018 i 05.11.2018). Użytkownicy bez problemów rekonstruowali całą opowieść i wchodzili w interakcje nie z bezpośrednią treścią wpisu (zdjęciem), ale z całą historią, do której to zdjęcie odsyłało.

Trzeci często powielany motyw nie miał symbolu-sygnалу w postaci obrazu. Przekazywana przez licznych użytkowników opowieść brzmiała w zarysie: odra to lekka, zwyczajna choroba, dawniej wszyscy ją przechodzili i nie robili z tego powodu paniki (por. np. „Grodzisk Mazowiecki”, dyskusja pod postem użytkownika „Andrzej Fabisiewicz” z 05.11.2018). Za sygnał wywołujący ten motyw uznałabym słowa „Dawniej dzieci chorowały na odrę i...”, z różnymi ich wariantami. Motyw ten dobrze wpisywał się w typ, który, od często używanej frazy, można by określić jako „dawniej było normalniej”, bardzo popularny w lokalnym dyskursie.

Opowieści budowane przez zwolenników szczepień posługiwały się takimi sygnałami jak „ciemnogród” czy, rzadziej, „nagroda Darwina”. Centralną rolę pełniła w nich często figura antybohatera – przeciwnika szczepień, który ponosi teraz zasłużoną karę (lub też powinien tę karę ponieść w przyszłości) w postaci odmowy przyjmowania niezaszczepionych dzieci do szkół, przedszkoli czy żłobków. Postać bohatera pozytywnego – spokojnego, niepanikującego w obliczu „epidemii”, bo on sam i jego bliscy są zaszczepieni, wypadała stosunkowo słabiej (por. „Piastów – forum mieszkańców”, dyskusja pod postem użytkownika „Zuzanna Rakowiec” z 02.11.2018). Co dość znamienne, zwolennicy szczepień rzadko posługiwali się argumentem do solidarności społecznej, jeśli zaś ten argument się pojawiał, to również z akcentem na antybohaterów („egoistów społecznych”). Przedstawiane opowieści mogły grupować się wokół typów „szczepię się, żeby odróżnić się od ciemnogrodu” oraz „szczepimy się, żeby nasza rodzina była bezpieczna”, ale prawie nigdy nie „szczepię się ze względu na odpowiedzialność społeczną”. Zwolennicy szczepień nie odwoływali się także do argumentów ekonomicznych, chociaż taką linię argumentacji wskazywał udostępniany przez niektórych z nich artykuł Marcina Napiórkowskiego (2018), który udowadniał, że „spisek Sanepidu” (a także „spisek koncernów”) byłby nieopłacalny: rynek szczepień jest zbyt mały, w porównaniu na przykład z rynkiem suplementów diety, aby opłacało się budować tutaj skomplikowane i wymagające wielu wysiłków intrygi. Argumentacja zwolenników szczepień ogniskowała się na podkreślaniu wiary w autorytet nauki (w odróżnieniu od „ciemnogrodu”) i trosce o bezpieczeństwo; z różnych odmian *argumentum ad crumenam* korzystali niemal wyłącznie opowiadający się po stronie Stop NOP.

Opowieści nieco mniej popularne, ale również dość chętnie powielane, przedstawiały „epidemię odry” jako zarazę przywleczoną przez Ukraińców albo jako wytwór żądnych sensacji mediów. Pojawiały się również narracje humorystyczne, nawiązujące na przykład do schematu opowieści o stoncy zrzucanej przez Amerykanów. Na forum mieszkańców Brwinowa informacja o znalezionej walizce rozwinęła się w barwną opowieść: w walizce miały się w znajdować „zarazki odry”; miał to być „zmasowany, podstępny atak antyszczepionkowców na powiat pruszkowski”, albo też atak „proszczepionkowców”, którzy chcieli udowodnić, że odra jest wszędzie („Brwinów wspólne sprawy”, dyskusja pod postem użytkownika „Bartek Prusak” z 09.11.2018).

Retoryczne wizje w komentarzach użytkowników lokalnych grup dyskusyjnych – analiza

Po wyodrębnieniu w analizowanym materiale retorycznych wizji (i odpowiadających im wspólnot), badacz powinien przejść do ich dokładniejszego opisu.

Bormann (1972, 400–401) podaje tu obszerny zestaw pytań, które mogą stanowić inspirację dla badacza (zaznaczając, że nie zawsze konieczne jest uwzględnianie wszystkich punktów). Poniższa tabela ukazuje zastosowanie pytań zaproponowanych przez Bormanna do opisu czterech najpopularniejszych retorycznych wizji wyodrębnionych w lokalnym dyskursie o „epidemii odry”.

	Wizja 1 „Szczepienie nie chroni przed chorobą, a nawet może być jej przyczyną”	Wizja 2 „Spisek mazowieckiego Sanepidu”	Wizja 3 „Dawniej dzieci chorowały na odrę i nikt nie robił paniki”	Wizja 4 „Przeciwnicy szczepień to ciemnogród; szczepię się, bo należą do oświeconej elity”
Jacy bohaterowie występują w opowieści? Którzy bohaterowie są dobrzy, a którzy źli?	Zwykle „znajomy znajomego”, który zaszczepił się i potem zachorował. Źli bohaterowie: skorumpowane media, które nie informują o takich przypadkach	Źli bohaterowie: skorumpowani lekarze, firmy, media; otumanieni przez nich ludzie (rodzice); dobrzy bohaterowie: rodzice świadomi, nieulegający „propagandzie”	Dziadek, babcia albo też ogólnie „dzieci dawniej” przeciwstawione „dzieciom dzisiejszym”	Nieodpowiedzialni rodzice, „antyszczepcy”, przeciwstawieni ludziom kierującym się rozumem i naukowym światopoglądem; dobrzy bohaterowie: naukowcy, lekarze i instytucje przywoływani jako wiarygodne autorytety
Czy występuje abstrakcyjne pojęcie, na które powołują się członkowie wspólnoty uzasadniając wizję?	Zdrowy rozum	Big Pharma	Przeszość jako ideał	Nauka Medycyna
Jak członkowie wspólnoty charakteryzują sami siebie?	Krytycznie myślący, sami wyszukują informacje, widzą więcej niż inni	Krytyczni, świadomi, sceptyczni, nie dają się zmanipulować	Mający wiedzę niedostępną innym (wiedzą, jak dawniej „naprawdę” było), niezępsuci współczesnością	Oświeceni, nowoczesni, postępowi, nie dają się zmanipulować
Jak charakteryzują przeciwników?	Zmanipulowani, skorumpowani	Naiwni lub skorumpowani	Zepsuci przez nowoczesność	Zacofani, zmanipulowani, ciemnogród
Jakie wartości cenią (w swoich własnych deklaracjach)?	Samodzielne myślenie	Nieufność, ostrożność	Tradycja	Postęp Racjonalizm Samodzielne myślenie
Jakie motywacje przypisują sobie i swoim przeciwnikom?	My: wiemy, jak jest naprawdę, nie ulegamy propagandzie Oni: bezmyślnie powielają to, co przeczytają/zobaczą w mediach	My: Walka ze spiskami, „ujawnianie przekrętów” Oni: Chęć zysku	My: Dawniej było normalnie Oni: Roszczeniowość, niepotrzebne panikowanie	My: Szerzenie wiedzy, postępu, umiemy szukać wiarygodnych źródeł Oni: Uleganie modzie, brak wykształcenia, wiara w przesady
Scena	Kraj z niepotrzebnymi i utrudniającymi życie przepisami (obowiązek szczepień), „państwo wtrąca się we wszystko”	Kraj opanowany przez spiski i mafie	Kraj/świat, w którym kiedyś było „normalnie”, ale teraz dzieci są źle wychowywane, za dużo robi się zamieszania wokół spraw kiedyś uznawanych za proste	Prowincja, zaścianek, gdzie wciąż żywe są przesady nieobecne w „cywilizowanym świecie”
Jakie emocje dominują?	Obawa, irytacja	Podjęzliwość, nieufność, poczucie misji	Nostalgia	Poczucie wyższości, obawa

Wzorce

U podstaw każdej retorycznej wizji leży pewien wzorzec (*master analogue*). Bormann wskazał trzy takie wzorce (por. Bormann, Knutson i Musolf 1997, 257), przy czym badacze nie są zgodni, czy dana wizja retoryczna może realizować jeden i tylko jeden wzorzec, czy też w jej obrębie jest możliwa koegzystencja dwóch, a może nawet trzech wzorców (por. Enders 1994).

Wzorzec pragmatyczny (*pragmatic*) oznacza, że uczestnicy są zainteresowani przede wszystkim skutecznością i opłacalnością działań. Charakteryzują samych siebie jako osoby kierujące się rozumem, szukające twardych, naukowych dowodów. Świat widzą jako obszar, gdzie o władzę i wpływy walczą rozmaite siły i ugrupowania. Ważne jest, aby w tych układach umieć zająć jak najlepszą pozycję.

Wzorzec społeczny (*social*) najwyżej ceni budowanie relacji, zgodę, współpracę. Uczestnicy charakteryzują siebie jako zgodnie i wytrwale pracujących dla wspólnego dobra. Świat widzą jako rodzinę, w której różni członkowie powinni umieć się ze sobą dogadać.

Wzorzec moralny (*righteous*) kładzie nacisk na kwestie dobra i zła, sprawiedliwości i niesprawiedliwości. Uczestnicy mogą przedstawiać się jako wojownicy o słuszną sprawę, prowadzący krucjatę przeciw złu.

Porównanie lokalnych grup dyskusyjnych z grupami i stronami kierowanymi do szerokiego, ogólnonarodowego audytorium pokazało różnice w dominujących wzorcach. Na adresowanej do ogólnopolskiego audytorium stronie „Ogólnopolskie Stowarzyszenie Wiedzy o Szczepieniach Stop NOP” dominuje wzorzec moralny: zarówno autorzy postów, jak i dyskutujący przedstawiają się jako działacze zabiegający o sprawiedliwość i przestrzeganie prawa. Hasło „Jest ryzyko musi być wybór”, propagujące obywatelską inicjatywę ustawodawczą dotyczącą zniesienia obowiązku szczepień, odwoływało się do zasady „fair play”; często również przywoływane są argumenty dotyczące wolności słowa i prawa do informacji medycznej. Na stronie „Stopstopnop – punktujemy antyszczepionkowców” także częste są argumenty do zasad i sprawiedliwości – na przykład post z 3 listopada zawiera propozycję, aby osoby nieszczepione obciążać kosztami leczenia powikłań po chorobie; kontrargumentacja polega też przede wszystkim na demaskowaniu kłamstw i manipulacji „proepidemiaków”. W odróżnieniu od tego, dyskurs lokalny odwołuje się częściej do wzorca pragmatycznego. Szczepienia są przedstawiane jako uciążliwe – dziecko po nich marudzi, źle się czuje, a ponieważ i tak podobno szczepienie nie daje stuprocentowej ochrony przed zachorowaniem, po co się męczyć? Argumenty pragmatyczne pojawiają się (choć rzadziej) także w lokalnym dyskursie zwolenników szczepień – moje dzieci są zaszczepione, więc nie muszę się obawiać „epidemii” w szkole czy przedszkolu. W lokalnych

grupach dyskusyjnych przeciwnicy szczepień chętnie posługują się argumentami *ad crumenam*, zastanawiając się, kto „zarobi” na propagowaniu szczepień – apteki, lekarze, a może mazowiecki Sanepid? Starając się obalić te argumenty, ich przeciwnicy wykazują nieprawdziwość lub nieaktualność przywoływanych danych, nie próbują jednak również odwołać się „do trzosu” i wykazać, że tego rodzaju oszustwo przyniosłoby bardzo mizerne zyski, nieproporcjonalne do ryzyka.

Wnioski

Dramatyzując wydarzenia związane z zachorowaniami na odrę w podwarszawskich miejscowościach, uczestnicy dyskusji w lokalnych mediach społecznościowych korzystali z motywów i typów sprawdzonych w dyskursie ogólnonarodowym i globalnym, dokonywali jednak wśród nich wyborów i modyfikacji. Niektóre motywy z dyskursu ogólnego nie wywoływały „reakcji łańcuchowych” w grupach lokalnych (na przykład kwestia „etycznej alternatywy” dla szczepionki MMR), z kolei inne, słabiej obecne na stronach o zasięgu ogólnopolskim, w środowisku lokalnym cieszyły się dużą popularnością (odra jako „normalna choroba” w czasach naszych dziadków).

Można zauważyć, że w obrębie dyskursu „antyszczepionkowego” były obecne różne wizje i użytkownicy mogli wybrać spośród nich tę najbardziej im odpowiadającą: jeśli nie wierzyli w spisak Sanepidu, mogli odmawiać szczepień twierdząc, że nie tylko nie chronią one przed zachorowaniem, ale wręcz je wywołują albo też że lepiej jest odrę „naturalnie przechorować”. Po stronie zwolenników szczepień wybór był zdecydowanie mniejszy: „szczepię się, ponieważ należę do oświeconej elity i wierzę w skuteczność nauki” było wizją dominującą; o wiele słabiej zaznaczały się motywy odwołujące się do wzorca społecznego („musimy wszyscy się szczepić ze względu na osoby, które z wyjątkowych powodów szczepić się nie mogą”). W „dramatyzacjach” zwolenników szczepień rzadko pojawiali się też jednostkowi bohaterowie i w pełni rozwinięte narracje. W jednym z komentarzy pod tekstem „Reakcje antyszczepionkowców na odrę w Pruszkowie” (Napiórkowski 2018; komentarz użytkownika „Przy Okazji”) przypomniano historię Olivii Dahl, córki pisarza Roalda Dahla, która w roku 1962 w wieku siedmiu lat zmarła z powodu powikłań odry. Z początku nikt nie przejmował się zwykłą dziecięcą chorobą; Olivia była dzieckiem silnym i zdrowym i zaprzyjaźniony lekarz stwierdził, że dobrze będzie, jeśli odrę „przechoruje”. Dziewczynka zaczynała już zdrowieć, kiedy w wyniku powikłań zapadła na zapalenie mózgu, co błyskawicznie doprowadziło do jej śmierci. Mimo że do samego artykułu Napiórkowskiego odwoływało się wielu uczestników dyskusji w lokalnych grupach, żaden z nich nie przypomniał historii Olivii. Nie przywoływano również historii z rodzinnych

wspomnień, kronik szkolnych czy lokalnych publikacji⁴. Zwolennicy szczepień wyszukują bez problemu w zasobach internetu artykuły naukowe i statystyki (a także, oczywiście, memy i dowcipy), nie przytaczają jednak historii konkretnych ludzi, które w mojej opinii mogłyby być bardzo skutecznym argumentem.

Metoda zaproponowana przez Ernesta Bormanna i kontynuatorów jego myśli umożliwia zbadania przebiegu rozmaitych „dramatyzacji” i wykorzystywania motywów fantazjowania. Pozwala opisać, a do pewnego stopnia również zaproponować, metody skutecznej perswazji – kluczowe okazuje się tu dopasowanie do retorycznej wizji już funkcjonującej w danej wspólnoty. Wizja „dawniej było normalnie” jest bardzo rozpowszechniona w lokalnych grupach dyskusyjnych i służy za punkt wyjścia do budowania argumentacji w wielu rozmaitych sporach (np. w kwestii smogu – „dawniej wszyscy palili węglem i ludzie żyli po 90 lat”; w kwestii rezygnacji z fajerwerków – „dawniej zawsze strzelało się na Sylwestra”). Argumenty „dawniej odra była normalną chorobą wieku dziecięcego” trafiały nawet do osób deklarujących się jako zwolennicy szczepień.

Model analizy zaproponowany przez Bormanna, mimo pewnych niejasności terminologicznych, oferuje jasne procedury postępowania; opisuje kolejne kroki, jakie powinien podjąć badacz i zwraca uwagę na ograniczenia. Może być więc zarówno dobrą „wprawką” dla studentów, jak i punktem wyjścia do szerszych i bardziej kompleksowych badań.

Analizowane grupy dyskusyjne

„Brwinów wspólne sprawy”,

<https://www.facebook.com/groups/1585856474994565/> [dostęp 14.11.2018]

„Grodzisk Mazowiecki”,

<https://www.facebook.com/groups/288907941175509/> [dostęp 14.11.2018]

„Nadarzyn – forum mieszkańców gminy”,

<https://www.facebook.com/groups/1505368863118672/> [dostęp 14.11.2018]

„Nasz Nadarzyn – forum mieszkańców”,

<https://www.facebook.com/groups/154733265198786/> [dostęp 14.11.2018]

„Nasz Pruszków – forum mieszkańców”,

<https://www.facebook.com/groups/313150136134753/> [dostęp 14.11.2018]

„Piastów – forum mieszkańców”,

www.facebook.com/groups/797126350415988/ [dostęp 14.11.2018]

„Podkowa Leśna Miasto Ogród – moje miasto”,

<https://www.facebook.com/groups/296581458108/> [dostęp 14.11.2018]

„Pruszków – forum mieszkańców gminy”,

<https://www.facebook.com/groups/1616757825256060/> [dostęp 14.11.2018]

4. Nawet pobieżne wyszukiwanie pozwoliło na przykład znaleźć w internecie wpis z kroniki szkoły w Olesznie, mówiący o tym, że w roku 1933 wiele dzieci chorowało na szkarlatynę i odrę, a dwoje zmarło. <http://www.spoleszno.pl/historia-szkoly/45-kronika-szkoly/574-kronika-1930-1970> [dostęp 15.12.2018]

Bibliografia

- „Ratujmy Grodzisk Mazowiecki”. 2018. <https://www.facebook.com/Ratujmy-Grodzisk-Mazowiecki-847991501975010/> [dostęp 11.11.2018].
- Bormann, Ernest G.** 1972. „Fantasy and rhetorical vision: The rhetorical criticism of social reality”, *Quarterly Journal of Speech* 58: 396–407.
- Bormann, Ernest G.** 1982a. „A Fantasy Theme Analysis of the Television Coverage of the Hostage Release and the Reagan Inaugural”. *Quarterly Journal of Speech* 68: 133–145.
- Bormann, Ernest G.** 1982b. „Fantasy and Rhetorical Vision: Ten Years Later”, *Quarterly Journal of Speech* 68: 288–305.
- Bormann, Ernest G., Becky Swanson Kroll, Kathleen Watters, Douglas McFarland.** 1984. „Rhetorical visions of committed voters: Fantasy theme analysis of a large sample survey”, *Critical Studies in Mass Communication* 1:3, 287–310, DOI: 10.1080/15295038409360038
- Bormann, Ernest G., Roxann L. Knutson, Karen Musolf.** 1997. „Why do people share fantasies? An empirical investigation of a basic tenet of the symbolic convergence communication theory”. *Communication Studies* 48:3, 254–276, DOI: 10.1080/10510979709368504.
- Burke, Kenneth.** 1941. *The Philosophy of Literary Form*. Berkeley: University of California Press.
- Duffy Margaret, Janis Teruggi Page, Rachel Young.** 2012. „Obama as Anti-American: Visual Folklore in Right-Wing Forwarded E-mails and Construction of Conservative Social Identity”. *The Journal of American Folklore* 496: 177–203.
- Enders, Thomas G.** 1994. „Co existing master analogues in symbolic convergence theory: The knights of Columbus quincennial campaign”. *Communication Studies* 45: 3–4, 294–308.
- Fabisiewicz, Adam.** 2018. „Sanepid: brak przypadków odry w powiecie grodziskim, ale szczepienia konieczne”. *Grodzisk News* 05.11.2018. <http://grodzisknews.pl/sanepid-brak-przypadkow-odry-w-powiecie-grodziskim-ale-szczepienia-konieczne/> [dostęp 11.11.2018].
- Foss, Sonja K.** 2009. *Rhetorical Criticism. Exploration and Practice*, wyd. 4. Long Grove: Waveland Press.
- Gmina Nadarzyn. 2018. Post z 07.11.2018. <https://www.facebook.com/GminaNadarzyn/> [dostęp 14.11.2018].
- Janion, Maria.** 1991. *Projekt Krytyki fantazmatycznej. Szkice o egzystencjach ludzi i duchów*, Warszawa: Wydawnictwo PEN.
- MacDonald, Laureen E., Stephanie Walsh.** 2014. „Burkean identification: Rhetorical inquiry and Literary Practices in Social Media”. *Journal of Interdisciplinary Studies in Education* 3:1: 5–17.
- Napiórkowski, Marcin.** 2018. „Reakcje antyszczepionkowców na odrę w Pruszkowie”. *Mitologia współczesna*, <https://mitologiawspolczesna.pl/reakcje-antyszczepionkowcow-odre-pruszkowie/>. 04.11.2018 [dostęp 14.11.2018].
- Nelson, Laura L.** 2018. „Fantasy Theme Analysis”. Hasło w: *The SAGE Encyclopedia of Communication Research Methods*, red. Mike Allen, 549–552. Thousand Oaks: SAGE Publications.
- Newly Paul, Gregory Perreault.** 2017. „Leader or Lady? The Visual Rhetoric of Hillary Clinton’s Twitter Images”. W: *Gender, Communication, and the Leadership Gap (Women and Leadership: Research, Theory, and Practice)*, red. Heather M. Crandall, Alexa M. Dare, Carolyn M. Cunningham. Information Age Publishing: 327–338.
- Newly Paul, Gregory Perreault.** 2018. „The first lady of social media: The visual rhetoric of Michelle Obama’s Twitter images”. *Atlantic Journal of Communication* 26: 164–179.
- Ogólnopolskie Stowarzyszenie Wiedzy o Szczepieniach STOP NOP. <https://www.facebook.com/stowarzyszeniestopnop/> [dostęp 14.11.2018].
- Pruszków info. <https://twitter.com/PruszkowInfo> [dostęp 14.11.2018].

- Shields, Donald C., C. Thomas Preston.** 1985. „Fantasy Theme Analysis in Competitive Rhetorical Criticism”. *The National Forensic Journal* 3: 102–115.
- St. Antoine, Thomas J., Matthew T. Althause.** 2016. „Fantasy-Theme Criticism”. W: *Rhetorical Criticism: Perspectives in Action*, red. Jim A. Kuypers, 186–207. Lanham: Rowman & Littlefield.
- Stop NOP. 2018. „Oświadczenie w sprawie odry w Pruszkowie”. <http://stopnop.com.pl/oswiadczenie-odra/> [dostęp 04.11.2018].
- Stopstopnop – punktujemy antyszczepionkowców. <https://www.facebook.com/stopstopnop/> [dostęp 14.11.2018].
- TVN. 2018. „Fakty”, 03.11.2018, godz. 19.00.
- Williams, Charles E.** 1987. „Fantasy Theme Analysis: Theory vs. Practice”. *Rhetoric Society Quarterly* 17: 11–20.
- Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Warszawie. 2018. Komunikat PWIS w Warszawie nr 2 nt. ogniska odry w powiecie pruszkowskim. Stan na g. 17.00, 2 listopada 2018 r., <http://wsse.waw.pl/aktualnosci-i-komunikaty/komunikaty/komunikat-pwis-w-warszawie-nr-2-nt-ogniska-odry-w-powiecie-pruszkowskim-stan-na-g-17-00-2-listopada-2018-r> [dostęp 12.11.2018].